

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8059,Szef-BBN-w-quotTrojcequot-o-nominacjach-generalskich.html>

20.04.2024, 05:52

04.11.2017

Szef BBN w "Trójce" o nominacjach generalskich

Prezydent Andrzej Duda nie podjął jeszcze decyzji czy 11 listopada zostaną wręczone nominacje generalskie - powiedział w sobotę szef BBN Paweł Soloch. Podkreślił, że w tej sprawie ważniejsze od daty jest wypracowanie "pewnych racjonalnych rozwiązań".

Na początku października BBN poinformowało, że do prezydenta wpłynęło z Ministerstwa Obrony Narodowej 14 wniosków o awans na stopnie generalskie.

Paweł Soloch pytany w radiowej Trójce, czy 11 listopada, podczas Święta Niepodległości, zostaną wręczone nominacje generalskie odparł, że "w tej sprawie nie ma jeszcze decyzji prezydenta". "Ważniejsze od daty jest wypracowanie pewnych racjonalnych rozwiązań" - podkreślił.

Jak mówił, "prezydent kwestię nominacji wiąże z otrzymaniem pełnej informacji ze strony ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza, dotyczącej kwestii kadrowych, ale także rozwiązań systemowych". Dodał, że część tych informacji została już prezydentowi przekazana oraz poinformował, że w tej sprawie wciąż trwa wymiana korespondencji między Pałacem Prezydenckim, a resortem obrony.

Według Pawła Solocho wręczenie nominacji generalskich będzie możliwe "po otrzymaniu pełnej odpowiedzi na oczekiwania prezydenta z tym związanych".

Szef BBN przypomniał też, że dotychczas tylko raz, w 2010 roku, nominacje generalskie zostały wręczone 11 listopada.

Brak uzgodnień dotyczących nowego systemu kierowania i dowodzenia i trwające prace nad nim były - według Biura Bezpieczeństwa Narodowego - powodem odłożenia przez prezydenta Andrzeja Dudę nominacji generalskich planowanych na 15 sierpnia br.

W połowie października minister obrony Antoni Macierewicz przekonywał, że siły zbrojne potrzebują nominacji generalskich. Zapewnił zarazem, że jego stosunki z prezydentem są dobre, a tarcia zdarzają się na niższych szczeblach.

Między BBN a MON są różnice poglądów w sprawie przyszłego systemu kierowania i dowodzenia wojskiem. Dotyczą one m.in. prerogatyw prezydenta i samych struktur. Chodzi o przywrócenie odrębnych dowództw rodzajów sił zbrojnych. Zarówno ośrodek prezydencki jak i MON uważają, że należy zmienić dotychczasowy, obowiązujący od 2014 r. system, który wprowadził dwa główne dowództwa, a Sztab Generalny uczynił głównym ośrodkiem planowania, nie dowodzenia.

Koncepcja MON nie przewiduje jednak postulowanego przez BBN połączonego dowództwa, mającego koordynować współdziałanie sił lądowych, powietrznych, morskich i specjalnych oraz obrony terytorialnej. Resort obrony proponuje zarazem powołanie Inspektoratu Szkolenia i Dowodzenia, którego szef byłby mianowany przez ministra obrony, podczas gdy dowódców RSZ mianowałby prezydent.

Źródło: PAP, inf. własna

[Tweetnij](#)